# GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Nro. 53. — 9. Maja 1827.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*— Ze Lwowa. —*

Ubodzy, którzy z tutejszego instytutu ubogich utrzymanie swe mają, a których liczba 300 osób przenosi, otrzymali przez zebrane ofiary w wielki tydzień r. b. w kościele łacińskim metropolitalnym Lwowskim swe wsparcie, a razem nowy dowód szlachetnéj czułości publiczności tutejszéj zawsze względnéj na ulżenie ich cierpień.

Osoby wysokiego znaczenia i stanu ubiegały się o to, aby ludzi, którym na potrzebach do życia brakuje, przez dobroczynne ofiary pocieszyć i dolegliwości ich cierpień umniejszyć.

W szczególności do osiągnienia tego celu przyłożyła się JWPani z Ruckich Bobowska, Konsyliarzowa Gubernijalna, przez swoje czynne i gorliwe zbieranie ofiar w wspomnionym kościele metropolitalnym, za co tejże, jako i wszystkim, którzy uczestnikami tego dobrego dzieła byli, Kommissyja Instytutu ubogich w imieniu nieszczęśliwych ze składki téj korzystających publicznie dziękuje.

*— Z Wiednia. —*

Podług raportu lékarskiego z d. 28. Kwietnia tak Jéj Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiężna Henryka, jakoteż nowo narodzony Arcy-Xiążę Wilhelm przychodzą do zdrowia.

Raport lekarzy z dnia 29. jest téj osnowy: Arcyxiężna Henryka znajduje się dzisiaj w dniu dziewiątym po rozwiązaniu w dobrém zdrowiu; równie pożądanego doznaje zdrowia Arcyxiążę Wilhelm, i z tego powodu zakończone zostały lekarskie raporty na téj pocieszającéj wiadomości.

*— Z Węgier. —*

Wiadomości z Preszburga z d. 20. Kwietnia zawierają:

Trzecie poselstwo stanowe układane od d. 10. t. m. w niektórych posiedzeniach cyrkularnych na postrzeżenia Izby Magnatów względem załatwienia stosunków pieniężnych między prywatnymi, wniesione zostało w d. 17. t. m. na 213. posiedzeniu Sejmu na obrady. Po długich rozprawach względem zbliżenia się do opinii Magnatów, większość oświadczyła się za zasadami w pierwszém poselstwie objawionemi, i po tej uchwale przesłano i trzecie poselstwo do Izby Magnatów, która potém kazała ustnie odpowiedzieć: że nie będąc tego zdania, co Stany, jednakowoż, aby toku spraw więcéj nie przedłużać, zezwala na przedstawienie do N. Pana w myśli pierwszego poselstwa. Projekt tego przedstawienia został potém przez Palatynackiego Protonotaryjusza odczytany i przez obiedwie Izby przyjęty; poczém wniesione były jeszcze w Izbie Stanów szczególne uciążliwości, i o godzinie 4 z południa przed zakończeniem obudwóch posiedzeń odesłano je do Izby Magnatów.

Posiedzenie 214ste, odprawione w d. 18., rozpoczęte zostało w Izbie Stanów odczytaniem przekładu owego przedstawienia w języku Węgierskim. Po niejakiém onegoż sprostowaniu, odesłano takowe Izbie Magnatów. Poczém wniesiono znowu z kolei grawamina, a między temi projekt do prawa względem utrzymania ukończonych budowli na rzece Sarviz, dla spuszczenia wody i osuszenia moczarów w Komitatach Wesprimerskim, Stuhlweissenburskim i Folnaerskim, pochodzących z jéj nieregularnego biegu.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Gazety Hamburskie donoszą z Buenos-Ayres z dnia 6. Stycznia: Usiłowania Dom Pedra do zdobycia Bandy wschodniéj, i że osobiście opuścił Rio de Janeiro dla objęcia dowództwa nad swojém wojskiem, sprawiły tu wielkie wrażenie. Zaraz na ostatnią tę wiadomość wydał Prezydent Rzeczypospolitéj odezwę do ludu, wzywając go do obrony krainy, stanowiącéj przedmurze jego bezpieczeństwa i pomyślności, a któréj strata otworzyłaby drogę do téj stolicy. Odezwę tę wydano d. 16. z. m., a d. 17. odprawił Kongres nadzwyczajne posiedzenie, na którém mianował Wydział, iżby rozpoznał właściwe środki, jakiemiby wspierać należało władzę wykonawczą w zamiarze obrony kraju. W skutek zalecenia tego Wydziału, wydał Kongres w d. 21. odezwę do mieszkańców prowincyi, w któréj na nich nalega, aby się czynnie przykładali do wsparcia Rzeczypospolitéj. Poczém wysłano po-

silki do wojska, które w dniu 26. wyruszyło, a Wódz naczelny Jenerał Carlos Alvear wydał do tegoż odezwę.

Od tego czasu dowiadujemy się, że Cesarz powrócił do swojej stolicy, poruczywszy dowództwo Jenerałowi Lecor, Wicehrabi de Laguna. (Co nie zgadza się z wiadomościami Brazylijskiemi, podług których Marszałek Barbacena, Jenerał Brant, otrzymał dowództwo.) *(G. W.)*

## Portugalija.

Ponieważ posiedzenia Kortezów zostały zamknięte, zatém Hrabia Sampajo, Członek Izby Deputowanych, objął znowu dowództwo prowincyi Estremadury, a Margrabia Valença, jakoteż Hrabia Lumiares, Członkowie Izby Parów, dowództwo swoich właściwych pułków.

Gwiazda donosi z Lizbony z dnia 4. Kwietnia podług listu prywatnego: Wojsko Angielskie morskie, w liczbie 250 ludzi, wylądowało i zajęło koszary przy pałacu Rejentki i zostaje pod jéj rozkazami.

Abrantes, lekarz Rejentki i jéj prywatny Sekretarz, podczas powstania w Algarbii był z tąd oddalony, ponieważ, jak mówią, chciał uorganizować korpus ze zbiegów Hiszpańskich, i na czele jego wpaść do Hiszpanii. Poseł Angielski zganił ten projekt, i żądał, aby go oddalono, co też wykonano. Abrantes udał się do Rio de Janeiro, gdzie jak słychać pozyskał względy Cesarza, który go odesłał do Lizbony, gdzie przybył we Wtorek o godzinie 5téj wieczorem po 58 dniach żeglugi. Po swojém przybyciu bawił dwie godziny u Xiężniczki Rejentki. Miał ón przywieźć różne zlecenia; atoli dotąd względem przedmiotu tych narad nic jeszcze nie słychać. Tymczasem spodziewają się odmian. Ministrowie Spraw zewnętrznych i wewnętrznych podali prożby, o uwolnienie lecz takowych Xiężniczka Rejentka nie przyjęła. Mówią, że Margrabia Palmella wnijdzie do Ministeryjum. Hrabia Villa-Real wyjeżdża niebawem na miejsce swego urzędowania do Paryża. *(G. W.)*

## Wielka Brytanija i Irlandyja.

W skutek wystąpienia siedmiu Ministrów, wzięli także uwolnienie swoje: Jeneralny Mistrz mennicy, Tomasz Wallace; daléj w Wydziale artyleryi: Lord Downes, Sir Henry Hardinge i Lord Fitzroy Sommerset. Zresztą Lord Kanclerz, Xiążę Wellington i Hrabia Bathurst sprawowali tymczasowie aż do mianowania swoich następców obowiązki urzędów swoich.

Margrabia Anglesea, który przyjął stopień W. Mistrza Artyleryi; Sir Joh Coplej i P. Kanning mieli w d. 17. Kwietnia posłuchanie u Króla. P. Kanning odbierał także w domu swoim ciągle wizyty od tych towarzyszy, którzy z nim nie zerwali stosunków. Słychać oraz, iż ciągle listuje z P. Peelem.

Podług gazet londyńskich z d. 19. Kwietnia P. Kanning miał zaszczyt przyjmować u siebie Xcia Klarencyi na objedzie, na który zebrali się Członkowie Rządu Króla Jegomości. Znajdowali się także: Margrabia Anglesea, Hr. Harrowby, Lord Bexley, Sir John Copley, P. Robinson, P. Huskisson, Lord Granville, P. Wynn i Lord Palmerston, Lord Howard-Walden, Lord Mount-Charles, Lord Clarricard, Sir G. Cockburn, P. Herries, P. Planta i P. Croker.

P. Harrowby, Hr. Carlisle, Hr. Morley, Wice-Hr. Granville, Sir John Copley, P. Robinson, P. Huskisson, P. C. Wynn i P. Hobhouse Podsekretarz Stanu spraw wewnętrzych mieli rozmowę w d. 18. z P. Kanningiem, poczém tenże udał się do Króla.

Podług Dziennika Sun, Kontra-Admirał Sir Edward Owen i Sir Jerzy Clerk, zastąpią w Wydziale Artyleryi, Lorda Downes i Sir Henry Hardinga, a P. Dennison obejmie miejsce Sir Jerzego Clerk w radzie Xięcia Klarencyi.

Sun powątpiewa o wiadomości, że wysłano gońca rządowego do Xięcia Cambridge, aby Jego Królewicowskiéj Mości ofiarować naczelne dowództwo wojska.

Pewne pismo londyńskie twierdziło, iż od czasu Jakóba II. urząd W. Admirała, teraz bratu Królewskiemu Xięciu Klarencyi dany, był nieosadzony i przez Komissyją sprawowany; lecz to nie jest prawdą, ponieważ Xiążę Krystyjan Duński w ciągu całego panowania Królowéj Anny ten urząd piastował, i późniéj Lord Pembrocke długo obowiązki tego urzędu pełnił.

W Anglii obawiają się mocno o los angielskiego okrętu Tweed, który w d. 5. Lutego wypłynął z Mexyku z 2 mil. talarów, w części do zapłacenia dywidendy pożyczki mexykańskiéj w Londynie, ponieważ takowy jeszcze w d. 8. Marca nie był zawinął do Hawanny.

Sir Humphry Dawid nadesłał swoję rezygnacyją z Włoch gdzie teraz bawi, jako Prezes król. Towarzystwa umiejętności. Słychać, że P. Gilbert, Członek Parlamentu i gorliwy protektor umiejętności będzie jego następcą. *(G. W.)*

## Francyja.

Król Jegomość w towarzystwie Delfina udał się w d. 18. Kwietnia na polowanie do lasku St. Germain.

W d. 19. t. m. Xiążę Villa-Hermosa Poseł Hiszpański wręczył Królowi na szczególném posłuchaniu listy swojego Monarchy w celu ukończenia poselstwa wspomnionego Xięcia na Dworze francuskim.

Kardynał Machi, były Poseł papiezki na Dworze francuskim, opuścił Paryż i udał się do Rzymu. Król Jegomość kazał przez Ministra spraw zewnętrznych wręczyć Kardynałowi suto dyjamentami wysadzoną złotą tabakierę z portretem swoim.

Akademija francuzka na zgromadzeniu swojém w dniu 19. Kwietnia w miejscu zmarłego, Margrabi de la Place, mianowała jednomyślnie Pana Royer - Collard, Członka Izby Deputowanych.

Izba Parów rozpoznawała w d. 18. i 19. Kwietnia kodeks wojskowy.

W d. 19. cała część czwarta, obejmująca szczególne rozporządzenia względem Parów Francuzkich umieszczonych w wojsku, odrzuconą została 120 głosami przeciwko 56. Poczém przystąpiono do narad nad dwoma artykułami, dotyczącemi się wspólnego przestępstwa, które niedawno do Kommissyi odesłano. Izba przyjęła je teraz.

Izba Deputowanych trudniła się w d. 18. prośbami i rozmaitemi projektami do prawa dotyczącemi się interesów miejscowych.

W d. 19. P. Bonnet de Lesenres uczynił raport imieniem Kommistyi z rachunków rocznych 1825, a P. de St. Chamans podobny raport względem mającego się otworzyć dodatkowego kredytu za rok 1826. Rozpoznanie miało być w d. 26. Kwietnia rozpoczęte. (*G.W.*)

## Wiadomości z Grecyi.

List z Eginy z d. 12. Marca — z pewnego źrzódła pochodzący — zawiera następujący rzut oka na najnowsze zdarzenia w owych okolicach:

»Omer Pasza, który we 2,000 ludzi trzymał się przez kilka tygodni w Distomo przeciwko Karaiskakiemu, opuścił to stanowisko w d. 18. Lutego i udał się przez Daulia do Turkochori, zkąd jazdę swoję wysłał do obozu Seraskiera pod Atenami, a z częścią piechoty (reszta rozsypała się po górach) ruszył do Negropontu, gdzie niebawem miał zachorować. Omer Pasza utracił w tym odwrocie jedno działo i część swoich bagażów. Karaiskaki, który po odstąpieniu Omera Paszy z Distomo nie miał już przed sobą nieprzyjaciela, obrócił się z wojskiem swojém, z którego część do Eleusis, a drugą na przeciwległą wyspę Salamis wyprawił, ku Atenom, aby przyczynić się do dania odsieczy zamkowi Akropolis, jako do głównego celu wszystkich operacyj Greków i onych obcych pomocników. Sam zaś pojechał do Eginy w celu umówienia się z Członkami tamecznego Rządu względem potrzebnych środków.«

»W nocy z d. 14. na 15. Marca wylądował on z 3,500 ludzi pod Keratia, czyli Keratsini, między Eleusis i Piraeus, i obrócił się przeciwko prawemu skrzydłowi Turków. Dnia następującego (16. Marca) uderzył na forpoczty obozu Tureckiego. Reszyd Pasza wyszedł przeciwko niemu z większą częścią swojego wojska dla dania mu odporu. Z obu stron trwała długa i silna kanonada bez znacznego rezultatu. Większa część Greków, nie przyzwykłych bić się w otwartym polu, opuściła swojego Wódza, który w pięćdziesiąt ludzi nowo utworzonéj jazdy bronił się przewyższającéj siło konnicy Tureckiéj, aż ta zagrożona z boku od posuwających się naprzód z Phalerus wyszłych Greków, cofnęła się za swoje szańce. Strata z obu stron w téj potyczce wynosić ma na 200 do 250 ludzi. Od d. 16. Marca aż do dnia dzisiejszego nic więcéj nie zaszło.«

»»Karaiskaki, z wojskiem swojém zajmuje stanowisko pod Keratsini, i rozciąga się aż o pół godziny drogi w stronie północnéj od Piraeus; Gordon stoi w 1,500 ludzi w Phalerus; w Akropolis jest 1,100 ludzi, z których połowa choruje. Seraskier Reszyd Pasza, którego korpus liczą 7 do 8,000 ludzi, osadził część Piraeus, wszystkie wzgórza Ateńskie i samo miasto.«

»Pułkownik Gordon, mocno zniechęcony brakiem wspólnego działania Greków, którzy w pierwszych dniach Lutego pod jego sprawą w Piraeus wylądowali; i przerażony klęską, jaką wyprawa lądowa niebawem wprzód pod Vasso i Burbachim poniosła, wsiadłszy na okręt, popłynął znowu do Salamis, a ztąd udał się był do Eginy, i mało okazywał ochoty należeć do dalszych działań wojennych, lecz na naleganie Rządu i pod ten czas przybyłego tamże Karaiskakiego, postanowił powrócić do Phalerus, i objąć dowództwo nad wojskami znajdującemi się w tymże porcie pod sprawą J. Notara, Makrijanni i Inglesi.«

»Podczas tych wypadków pod Distomo i Atenami, ułożono plan wyprawy do Oropo (na brzegach północnych Attyki, naprzeciw Negropontu) i w tym celu posłano do zatoki Negroponckiéj 460 ludzi lądowego wojska na fregacie Hellas, okręcie parnym Karteria, i na brygu Nelson o 16 działach niedawno w Tino zbudowanym. Dowództwo téj wyprawy poruczył Rząd w Eginie Pułkownikowi Heidegger. W d. 15. ukazała się tu wyprawa pod bateryjami w Oropo, do których Pułkownik Heidegger kazał natychmiast strzelać z dział swoich okrętów. Starał on się także w różnych miejscach wylądować i zburzyć składy Seraskiera, atoli Turcy tak silny czynili odpór, iż Pułkownik Heidegger musiał zaniechać swojego zamiaru, i opanował tylko w nocy za pomocą zbrojnych szalup dwa zbożem ładowne, na kotwicy pod Oropo stojące okręty, które własna ich osada opuściła. Pułkownik Heidegger zosta-

wiwszy na tamecznêm morzu fregatę Hellas do blokowania Negropontu, powrócił z okrętem parnym Karteria, brygiem Nelson i z temi dwoma zdobyczami w d. 18. Marca do Eginy.«

»Akropolis, w którym, jakeśmy namienili, połowa osady chorowała, nie cierpiał niedostatku zboża i wody, lecz mięsa i drzewa, a co najdotkliwsza, lekarstw; tak dalece, iż wielu chorych bez pomocy umierało. Aby upiec chleba, trzeba małe piece jęczmieniem wypalać. W twierdzy chcą wszyscy rozkazywać, a nikt nie chce słuchać, z czego największy nieład powstaje; tylko jeszcze Kapitanowie: Kriesioti, Mamera, Simeon i Pułkownik Fabvier mają jakąś powagę.«

»Te nie bardzo pocieszne wiadomości o położeniu rzeczy w Akropolis doszły częścią przez szpiegów, którym udało się w nocy przez obóz nieprzyjacielski wemknąć do Phalerus, częścią przez umówione znaki, z tym dodatkiem, że załoga, jeżli nie będzie miała rychléj pomocy, postanowiła opuścić zamek, przerznąć się przez obóz Turecki i połączyć się przez gaj oliwny z Karaiskakim. Gdyby Karaiskaki i Gordon swemi wspólnemi siły uderzyli na obóz Seraskiera od czoła, tedy przy dobrze wyrachowanéj operacyi tego rodzaju, gdzieby wszystko regularnie było wykonanêm, możnaby przypuścić, iżby Reszyd Pasza zmuszony został do odwrotu; atoli doświadczenie aż dotąd okazało i najnowsze przykłady dowiodły, iż w takim rodzaju kombinacyj Greków, zawsze jakiegoś ogniwa w łancuchu niedostaje i do szczęśliwego wykonania takiego planu w samêm współdziałaniu nie masz potrzebnéj zgody. Nadto Seraskier oczekuje codziennie swojego synowca, który mu prowadzi przez Salonę 2,500 ludzi najlepszego wojska Albańskiego.«

»W pierwszych dniach tego miesiąca Jenerał Sir Richard Church, dawniéj w Angielskiéj, poźniej w Neapolitańskiéj służbie będący, powracając z Korfu wysiadł na ląd w porcie Bizati (w stronie południowéj Argolis) i udał się natychmiast do Kastri, a z tąd po krótkim pobycie, na fregacie Kambrian, pod Kommodorem Hamilton, do Eginy, gdzie stanął w d. 13. Marca i ze wszelkiemi honorami był przyjęty. W d. 15 popłynął ón na téj samej fregacie do Poros, a ztamtąd powrócił znowu do Kastri, aby użyć wszystkiego do załatwienia panujących między obudwoma Zgromadzeniami Narodowemi niezgód, które dotąd naprożno starano się uspokoić. Sądzą, że Jenerał Church obejmie stér wszystkich spraw wojennych w Grecyi.«

»W d. 18. Marca przybył Lord Cochrane do Poros*) z brygiem o 16 działach [(18funtowych) pod banderą Grecką, i jedną galiotą (prywatna własność Lorda, mająca banderę Angielską). Natychmiast wysłał ón Oficera z depeszami do Rządu w Eginie, który téj saméj nocy powrócił do Poros. Ponieważ osada bryga tylko z sześciudziesiąt ludzi różnych narodów składała się, przeto żądał Lord Cochrane wzmocnienia; posłano mu 60 Hydryiotów; atoli nie chcieli ci uledź przepisanéj przez Lorda Cochrane karności, mianowicie oddania broni do arsenału okrętowego i musiano ich znowu na ląd wysadzić. Lord Cochrane zpowodowany został posłać swój bryg do Eginy, gdzie dzisiaj stanął, wziął majtków Ipsaryjockich, skłonnejszych do przyjęcia uregulowanego systematu, jaki Cochrane zamyśla wprowadzić na okrętach Greckich, nad którémi obejmie dowództwo.«

»Za przybyciem swojêm okazał Lord Cochrane największe nieukontentowanie względem niezgód między Reprezentantami i Władzami w Hermionie i Eginie, i miał oświadczyć, iż, jeźli te gorszące spory w kilku dniach nie będą załatwione, znowu niezwłocznie Grecyją opuści. Kolokotroniemu, mówią, wyraźił podziwienie swoje, iż go widzi, na czele politycznych fakcyj, podczas, gdy stanowisko honorowe Jenerała jest na czele jego wojska przeciw nieprzyjaciela.«

»Sądzą, że łączne usiłowania nowych przybyszów (Church i Cochrane) przywiodą do skutku pojednanie między Kastry i Eginą w tym lub owym sposobie, a przynajmniéj pogodzą na chwilę sprzeczne żywioły, przyczêm podług wszelkiéj oznaki znajdujący się w Eginie Członkowie będą musieli ustąpić, gdyż, jak dzisiaj zapewniają, Ultimatum owych w Hermione dąży do tego, aby wszyscy nowi Deputowani, wraz z dawnymi do Zgromadzenia narodowego dopuszczeni, zaś obadwa Prezesi: Notara w Eginie i Sissini w Hermione zostali wyłączeni. Na przełożenie to wyjechali dzisiaj do Poros: PP. Sp. Trikupi, G. Mauromichali i N. Chrisogeles, aby tamże z równą liczbą Deputowanych z Hermione ułożyć się względem trzeciego miejsca, gdzie ma mieć siedzibę Zgromadzenie Narodowe. Sądzą, że wybrana będzie do tego wyspa Poros, czyli Epidaurus, gdzie rozpoczęto było to trzecie Zgromadzenie narodowe i tylko w Kwietniu upłynionego roku odroczone.« *(G. W.)*

*) Najnowszy Numer Gazety powszechnéj Grecyi z d. 21. krótko namienia o jego przybyciu i spodziewa się mieć niebawem powod, więcej pomówić o czynach jego. (P. G. W.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.